



Zasady rozliczeń rozmów prywatnych prowadzonych z telefonów służbowych – i na odwrót – rodzą określone konsekwencje w zakresie zobowiązań podatkowych. Czy Twoja firma robi to prawidłowo?

Oskar Pawłowski
(konsultant EISEI Group)

Łukasz Wojtkowiak
(doradca podatkowy)

Pracownik dzwoni

Wszystkie poniższe uwagi dotyczą wykorzystania telefonów zarówno komórkowych, jak i stacjonarnych.

Gdy abonentem jest pracodawca:

Rozliczenia związane

z rozmowami w sprawach służbowych:

Najprostszą sytuacją jest korzystanie przez pracowników z telefonów w sprawach służbowych. O ile prowadzone rozmowy mają związek z działalnością pracodawcy i jego przychodami, o tyle wydatki na ten cel stanowią podatkowe koszty uzyskania przychodu. Jeżeli działalność pracodawcy podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług (VAT), może on obniżyć kwotę swojego podatku należnego o podatek naliczony z faktur za rozmowy telefoniczne (usługi telekomunikacyjne). W przeciwnym razie, tj. gdy działalność pracodawcy nie podlega opodatkowaniu podatkiem VAT bądź jest z niego zwolniona, VAT naliczony w fakturach za rozmowy telefoniczne będzie można jedynie zaliczyć do podatkowych kosztów uzyskania przychodu pracodawcy (do kosztów zalicza się faktury w kwocie brutto).

W sytuacji, w której część działalności pracodawcy podlega opodatkowaniu podatkiem VAT, a reszta jest z podatku zwolniona lub nie podlega opodatkowaniu, to jeśli pracodawca nie będzie mógł wykazać, które rozmowy telefoniczne dotyczyły działalności opodatkowanej, a które działalności zwolnionej lub niepodlegającej opodatkowaniu, to podatek VAT należny podatnika będzie mógł być obniżony tylko o tę część podatku naliczonego wynikającego z faktur za rozmowy telefoniczne, która jest proporcjonalna do wartości sprzedaży opodatkowanej do sprzedaży ogółem. Odliczenie podatku naliczonego z tytułu nabycia usług telekomunikacyjnych następuje w miesiącu, w którym przypada termin płatności określony w fakturze, (jeżeli podatnik rozlicza się za okresy kwartalne – w kwartale, w którym przypada termin płatności określony w fakturze).

***Rozliczenia związane
z korzystaniem przez pracowników
z telefonów pracodawcy w sprawach
prywatnych***

Jeżeli pracodawca wyraża zgodę na to, by pracownik korzystał z telefonu również do celów prywatnych, możliwe są tu trzy rozwiązania;

- pracownik rozmawia z telefonu pracodawcy na koszt pracodawcy,
- pracownik zwraca pracodawcy koszty wszystkich rozmów w celach prywatnych,
- pracownik zwraca pracodawcy część kosztów rozmów prywatnych.

Nieodpłatne korzystanie przez pracownika z telefonu pracodawcy do rozmów prywatnych jest kwalifikowane – na gruncie przepisów podatkowych – jako część wynagrodzenia. Wartością takiego świadczenia (tym samym kwotą przychodu pracownika) jest cena, jaką pracodawca płaci operatorowi za prywatne rozmowy pracownika. Przychody pracownika ze stosunku pracy podlegają opodatkowaniu, a „przychód” w formie rozmowy telefonicznej na koszt pracodawcy nie może być wyjątkiem. Pracodawca powinien od takiego „przychodu” pracownika pobrać i odprowadzić do urzędu skarbowego zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych. Takie świadczenie w postaci rozmów telefonicznych na koszt pracodawcy wliczane jest również do podstawy ustalenia składek na ZUS. Technicznie taki podatek i składki powinny być potrącane z wypłacanego wynagrodzenia.

Dla pracodawcy koszty takich rozmów – przy założeniu, że będą one podlegały opodatkowaniu po stronie pracownika jako część jego wynagrodzenia – mogą stanowić podatkowy koszt uzyskania przychodu, tak jak normalne wydatki na wynagrodzenie pracownika.

Jeżeli możliwość korzystania z telefonów pracodawcy będziemy traktować jako część wynagrodzenia pracownika, pracodawcy będzie przysługiwać prawo do obniżenia kwot podatku należnego VAT o podatek

naliczony przy nabyciu tych usług telekomunikacyjnych.

Takie wykorzystanie telefonu pracodawcy przez pracownika nie będzie stanowić podstawy opodatkowania VAT po stronie pracodawcy. Wprawdzie art. 2 ust. 3 pkt 2 Ustawy o VAT stanowi, że przepisy ustawy stosuje się również m.in. do świadczenia przez podatnika usług na potrzeby zatrudnionych przez niego pracowników, należy tu jednak zauważyć, że to nie pracodawca jest usługodawcą. Opodatkowaniu podatkiem VAT podlegałyby takie prywatne rozmowy pracownika na koszt pracodawcy, gdyby pracodawca sam świadczył usługi telekomunikacyjne. W sytuacji, w której usługi świadczy inny podmiot, a pracodawca jedynie je nabywa i pozwala z nich korzystać pracownikowi „przekazanie usługi obcej”, to usługi te nie podlegają u pracodawcy opodatkowaniu podatkiem VAT na podstawie wspomnianego już art. 2 ust. 3 pkt 2 Ustawy o VAT.

**Warto, by zasady korzystania przez
pracownika z telefonu pracodawcy
określała umowa o pracę.**

**Jej postanowienia powinny jednoznacznie
stwierdzać, czy pracownikowi wolno
korzystać z telefonu służbowego do celów
prywatnych, czy też nie.**

Jeżeli natomiast pracownik zwraca pracodawcy koszty rozmów telefonicznych w sprawach prywatnych, nie może być mowy o „nieodpłatnym świadczeniu” na rzecz pracownika, takie rozmowy nie będą zatem stanowić podstawy opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych, jak też objęcia obowiązkowymi składkami na ubezpieczenia społeczne. Dla pracodawcy wydatki na takie prywatne rozmowy pracownika nie będą zaliczone do podatkowych kosztów uzyskania przychodu, ponieważ nie mają one żadnego związku

z uzyskiwanymi przez pracodawcę przychodami.

Z drugiej jednak strony, otrzymane przez pracodawcę kwoty tytułem zwrotu kosztów tych rozmów nie będą zaliczone do przychodów pracodawcy, ponieważ jest to „zwrot wydatków niezaliczonych do kosztów uzyskania przychodu”. Niezaliczenie omawianych wydatków do kosztów uzyskania przychodu będzie miało również określone konsekwencje w podatku VAT: w części faktury VAT za usługi telekomunikacyjne – tj. od kwoty prywatnych rozmów pracownika, których koszty pracownik zwróci pracodawcy – pracodawca nie może rozliczyć naliczonego VAT. Aby zatem rozliczenie tych rozmów w pełni pokrywało koszty pracodawcy, pracownik powinien zwracać pracodawcy kwotę brutto kosztów jego rozmów prywatnych z telefonu pracodawcy.

Do rozwiązania polegającego na częściowym zwrocie kosztów rozmów prywatnych z telefonów służbowych będą miały zastosowanie w odpowiednich częściach zarówno uwagi dotyczące rozmów prywatnych na koszt pracodawcy, jak i rozmów prywatnych, których koszt pracownik zwraca pracodawcy.

Warto, by zasady korzystania przez pracownika z telefonu pracodawcy określała umowa o pracę z danym pracownikiem. Postanowienia umowy powinny jednoznacznie stwierdzać, czy pracownikowi wolno korzystać z telefonu służbowego do celów prywatnych, czy też nie. Jeżeli wolno – to czy „prywatnie” może pracownik rozmawiać z telefonu pracodawcy na koszt pracodawcy, czy też powinien pracodawcy zwrócić koszt takich połączeń (ewentualnie, w jakiej części). Z umowy powinny również wynikać zasady rozliczania takich rozmów, w szczególności ich dokumentowanie. W najprostszej sytuacji pracownik nie korzysta z telefonu pracodawcy do celów prywatnych. Tutaj przepisy podatkowe nie przewidują jakichkolwiek kwalifikowanych form dokumentowania wydatków – umowa

z operatorem i comiesięczne rachunki (faktury VAT) wystarczą.

Jeżeli jednak pracownik może rozmawiać „prywatnie” z telefonu pracodawcy, problemem pozostaje kwestia, jak te „prywatne” rozmowy oddzielić od „służbowych” oraz jak to udokumentować. Niestety, jedynym rozwiązaniem jest wyodrębnienie prywatnych rozmów pracownika na billingu. To będzie stanowić podstawę dalszych rozliczeń takich rozmów u pracodawcy. Innymi słowy – pracownik powinien wskazać na billingu, które z jego rozmów były rozmowami prywatnymi. Koszt tych rozmów będzie albo przychodem pracownika ze stosunku pracy ze wszystkimi omówionymi już konsekwencjami, albo podstawą do żądania przez pracodawcę zwrotu kosztów – zgodnie z tym, jak te kwestie zostały uregulowane w umowie o pracę.

Ustawy podatkowe nie przewidują instytucji „ryczałtu na rozmowy telefoniczne”, tj. płacenia przez pracodawcę stałej kwoty pracownikowi tytułem wykorzystania telefonu prywatnego przez pracownika do celów służbowych.

Gdy abonentem jest pracownik

Rozliczenia rozmów służbowych z prywatnych telefonów

Często zdarza się, że pracownik dzwoni w celach służbowych ze swojego prywatnego telefonu. W takich sytuacjach jak najbardziej uzasadnione jest zwrócenie mu przez pracodawcę kosztów tych rozmów. Tylko, ile i kiedy? Otóż pracownik może otrzymać od pracodawcy wyłącznie zwrot kosztów połączeń telefonicznych związanych z rozmowami służbowymi z prywatnego telefonu. Zwrot taki nie obejmuje już jednak kosztów abonamentu, ponieważ abonament i tak obciążałby pracownika (abonenta).

Pod warunkiem odpowiedniego udokumentowania takiego wydatku i uzasadnienia jego związku z przychodami pracodawcy, same wydatki na zwrot kosztów rozmów służbowych z prywatnego telefonu pracownika ponoszone przez pracodawcę, mogą być zaliczone do podatkowych kosztów uzyskania przychodu pracodawcy. Dla pracownika otrzymanie takiego zwrotu kosztów nie będzie oczywiście żadnym przychodem. Pracodawca nie będzie miał możliwości rozliczenia podatku VAT naliczonego od służbowych rozmów telefonicznych z telefonu pracownika, faktura, bowiem nie jest wystawiona na pracodawcę, przy czym „refakturowanie” oczywiście również nie wchodzi tu w grę. Pracodawca zaliczy, zatem do kosztów uzyskania przychodów kwotę brutto kosztów rozmów.

W przypadku zwrotu pracownikowi kosztów rozmów, jakie z prywatnego aparatu przeprowadził na rzecz pracodawcy, szczególnie ważną sprawą staje się dokumentowanie tych wydatków. Chodzi, bowiem o wykazanie, że pracownik faktycznie rozmawiał ze swojego prywatnego telefonu w sprawach pracy. Przede wszystkim kwestie zwrotu kosztów takich rozmów powinny zostać uregulowane w umowie o pracę z danym pracownikiem (bądź w osobnym stosownym dokumencie).

Podstawą rozliczeń pomiędzy pracownikiem a pracodawcą powinien być rachunek pracownika za rozmowy telefoniczne wraz z billingiem (z zaznaczonymi rozmowami służbowymi pracownika). Godne polecenia jest również sporządzenie przez pracownika krótkiej notatki, z kim dana rozmowa została przeprowadzona i w jakim celu (np. rozmowa dnia X z numerem Y to rozmowa z kontrahentem A na temat dostawy towaru B). Pomoże to rozwiązać wszelkie ewentualne wątpliwości organów skarbowych, co do zasadności rozliczenia tego kosztu uzyskania przychodu, przy czym również dla samego pracodawcy w razie ewentualnej kontroli podatkowej czy

skarbowej po roku czy dwóch latach może okazać się pomocnym źródłem informacji. Któż z nas pamięta dokładnie, z kim i o czym rozmawiał przez telefon przed tygodniem czy miesiącem? Pamiętajmy, że to na pracodawcy ciąży wykazanie, że dane rozmowy i ich koszt są związane z osiąganiem przychodów.

Kilka ciekawostek

Ryczałty na rozmowy, limity na rozmowy prywatne i pracownicze

Dokładne i prawidłowe dokumentowanie rozliczeń z tytułu rozmów telefonicznych ma jedną niezaprzeczalną wadę: może okazać się dość skomplikowane i czasochłonne. Zdarza się spotykać takie rozwiązania, np. „ryczałt” przyznawany przez pracodawcę pracownikowi na rozmowy telefoniczne z prywatnego telefonu pracownika. W ten sposób strony – pracodawca i pracownik – zgodnie postanawiają, że dany pracownik będzie otrzymywał od pracodawcy na przykład 300 zł na rozmowy służbowe z prywatnego telefonu – bez żadnego dokumentowania, bez billingów itp. Rozwiązanie takie może, jednak zostać zakwestionowane przez urząd skarbowy czy urząd kontroli skarbowej.

Ustawy podatkowe nie przewidują instytucji „ryczałtu na rozmowy, telefoniczne”, (choć przewidują np. ryczałty na jazdy lokalne samochodami pracowników w sprawach pracodawcy). Brak takiej możliwości podkreśliło Ministerstwo Finansów w urzędowym piśmie z 12 lipca 1996r., kwestionując zaliczanie do podatkowych kosztów uzyskania przychodów pracodawcy takich „ryczałtów na telefon”.

Podobnie rzecz się ma ze wszelkimi umowami pomiędzy pracownikiem a pracodawcą, gdzie pracownik otrzymuje „telefon z limitem” na określoną kwotę, po przekroczeniu, której musi zwrócić pracodawcy koszty rozmów telefonicznych ponad ten limit. Brakuje podstaw do uznania, że pracownik przekraczający w danym

miesiącu limit kosztów rozmów przeprowadzanych na rzecz pracodawcy miałby zwracać pracodawcy koszt tychże rozmów. Takie rozwiązanie „dyscyplinuje” pracownika w zakresie ograniczania kosztów rozmów z telefonu służbowego, należy jednak podkreślić, że w przypadku, gdyby pracownik zwrócił pracodawcy część kosztów służbowych rozmów telefonicznych, kwota otrzymana w ten sposób przez pracodawcę stanowiłaby jego podatkowy przychód podlegający opodatkowaniu.

Ponoszenie przez pracownika kosztów służbowych rozmów byłoby ewidentnie świadczeniem na rzecz pracodawcy, stanowiącym jego przychód do opodatkowania.

Reasumując: koszt rozmów służbowych powinien zawsze obciążać pracodawcę, a prywatnych – w zależności od tego, jak tę kwestię uzgodnią pracodawca z pracownikiem – bądź, pracodawcę (jako świadczenie na rzecz pracownika, oczywiście odpowiednio opodatkowane i obciążone składkami ZUS), bądź samego pracownika (ewentualnie po części pracodawcę i pracownika).

Karty pre-paid

Jednym z możliwych rozwiązań regulowania opłat za połączenia telefoniczne są karty pre-paid, czyli system polegający na wykupieniu z góry określonego czasu rozmów telefonicznych. Rozwiązanie to jest stosowane w telefonii zarówno komórkowej, jak i stacjonarnej.

Ze względu na brak billingu przy tego typu usługach telekomunikacyjnych podstawą rozliczenia pozostaje jedynie rachunek (faktura) dokumentujący nabycie karty telefonicznej. W takim przypadku pozostaje ograniczyć tego typu rozwiązanie wyłącznie do rozmów służbowych – pracownik kupuje kartę pre-paid i wykorzystuje ją wyłącznie w celach związanych z pracą. Nie można, bowiem tutaj udokumentować, które rozmowy były „służbowe”, a które „prywatne”.

Nietypowe sytuacje

Korzystanie przez pracowników z telefonów prywatnych do celów służbowych może wiązać się z nietypowymi sytuacjami. Jedną z nich są rozliczenia tzw. darmowych minut zawartych w opłacie za abonament. Jak już wspomniałem, brakuje podstaw, by koszty abonamentu prywatnego telefonu pracownika miał ponosić pracodawca. Zauważyć jednak należy, że często w abonamencie – w przypadku telefonii komórkowej i stacjonarnej – zawarta jest opłata za np. pierwsze 20 czy 40 minut rozmów. Co w sytuacji, gdy pracownik owe pierwsze „darmowe” (a ściślej – ujęte w opłacie abonamentowej) minuty wykorzysta na rozmowy prywatne? Prowadzi to do paradoksalnej sytuacji, w której za następne rozmowy musi osobno płacić wg stosownej taryfy. Innymi słowy – służbowo rozmawiał w zakresie darmowych minut, przez co za prywatne rozmowy musi już płacić osobno. W takiej sytuacji uzasadniony wydaje się zwrot pracownikowi za owe pierwsze „darmowe” minuty jak za normalne minuty „płatne” – zgodnie ze stosowną taryfą operatora. Umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych pomiędzy pracownikiem a operatorem wraz z taryfą opłat oraz billing takich rozmów wydają się wystarczającym udokumentowaniem zasadności takiego wydatku pracodawcy. Ogólna zasada, jaką można zaproponować: niech za służbowe rozmowy zawsze płaci pracodawca, niech rozliczenie za korzystanie przez pracownika z prywatnego telefonu w celach służbowych w żaden sposób nie prowadzi do „pokrzywdzenia” pracownika. Z drugiej jednak strony należy pamiętać, że zawsze mamy tu do czynienia wyłącznie ze zwrotem kosztów, a nie wynagrodzeniem za „poświęcenie” pracownika dla pracodawcy. „Zwrot kosztów” nie, powinien, zatem prowadzić do nieuzasadnionych „zysków” pracownika.